



Kraków, 1994

Aleksander Erndt

Absolwent z roku akademickiego 1951/1952

KARTKA ZE SZTAMBUCHA

Tę niepozorną, podniszczoną książeczkę podłużnego kształtu biorę do ręki po wielu latach z pewną melancholią. To mój indeks akademicki numer 3818. Na tytułowej stronie, zaraz po łacińskiej sentencji stwierdzającej, że oto stałem się studentem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, widnieje data: 15 września 1945 roku.

Szmat czasu, niemal pół wieku dzieli obecne dni od okresu, kiedy przygasała pożoga wojny, a mury czcigodnej Alma Mater po sześcioletniej przerwie poczęła szturmować młodzież łaknąca wiedzy. Była to młodzież niezwykła, ponieważ niezwykle był jej entuzjazm wobec odzyskanej możliwości kształcenia się i realizacji swoich ambicji, wobec nadziei osiągnięcia swoich pragnień i celów życiowych.

Była to młodzież bardzo zróżnicowana pod względem wieku. Obok nielicznych, doświadczonych adeptów wiedzy podejmujących studia przerwane wojną, wytrawnych znawców stosunków akademickich, przeważała młodzież przybywająca świeżo po złożonych egzaminach maturalnych, wieńczących kilkuletnią naukę na tajnych kursach i kompletach. I chociaż niektórzy w tej masie studentów lat pierwszych, w środowisku rodziny lub przyjaciół słyszeli co nieco – najczęściej w formie anegdotycznej, o zwyczajach akademickich, to większość nie miała najmniejszego pojęcia, co to jest trymestr, czym różni się kolokwium od egzaminu, co to jest nomen, a co – testy, co to jest akademicka wiza. W dodatku, błędząc wśród rozległych korytarzy pierwszego piętra gmachu Collegium Novum, gdzie mieściły się pokoje Dziekanatu Wydziału Filozoficznego, zawiadującego wszystkimi kierunkami studiów przyrodniczych i humanistycznych, wśród dziesiątków mniej lub bardziej rygorystycznych nakazów i zakazów, istnej orgii ogłoszeń i informacji, nie sposób było odnaleźć te najważniejsze dla danej sekcji i danego roku studiów. Nie znaleźmy ani tytułów, ani miejsca i pory odbywania się wymaganych programami wykładów i ćwiczeń.

Ktoś doradził, aby udać się po informacje do Koła Chemików Studentów UJ, którego lokal mieścił się na parterze II Domu Akademickiego (obecnie DS Zaczek), przy ul. 3 Maja 5. Traf zrządził, że wszystkich potrzebnych informacji, wyjaśnień, a także wielu rad, udzielił nam wtedy sam prezes koła, kolega Tadeusz Senkowski. Ujęła nas życzliwość i rzeczowość jego wyjaśnień, a nieco władczy ton, jaki dało się odczuć, potraktowaliśmy jako objaw normalny i stosowny w tych okolicznościach. Wkrótce sami staliśmy się członkami Koła Chemików, co potwierdziło odcisnięcie pieczęci koła na odpowiedniej stronie indeksu.

Młodzież studencka pierwszych lat powojennych odczuwała dotkliwy brak podęczników, skryptów i nowoczesnych opracowań monograficznych. Poszczególne dziedziny fizyki i chemii pędziły zawrotnie naprzód, powstawały nowe teorie, nowe koncepcje i metody badawcze, dla których podstawy tworzyła szybko rozwijająca się chemia kwantowa.

W latach 1947–1948 kolega A. Maj – student chemii, oraz kolega K. Palka – student farmacji, wspólnie słuchający wykładów chemii organicznej profesora Jana Moszewska, na podstawie schematów reakcji przygotowanych do wykładu przez asystentów oraz własnoręcznie wykonanych stenogramów treści wykładów, zredagowali pierwszy skrypt chemii organicznej, który po akceptacji profesora i jego korekcie, odbity w formacie A4 na ręcznym powielaczu przez samych studentów, wydany został nakładem Koła Chemików Studentów UJ. Skrypt ten stał się zaczynem późniejszych opracowań, wielokrotnie wznawianych i wydawanych centralnie przez Państwowe Wydawnictwa Naukowe w wielotysięcznych nakładach. Był podręcznikiem, na którym wychowało się kilka kolejnych powojennych pokoleń chemików w całym kraju.

Z końcem lat czterdziestych wybrany zostałem do Zarządu Koła Chemików i powierzono mi kierowanie Sekcją Wycieczkową. W działalności tej sekcji nie chodziło bynajmniej o działalność turystyczno-wypoczynkową. Taką zajmowały się agendy socjalne „Bratniaka” oraz odpowiednie sekcje AZS. Obiektami naszych wycieczek były zakłady przemysłowe rejonu południowego, takie jak np. Zakłady Sodowe Solvay, Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne, Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach, Krakowska Fabryka Wyrobów Gumowych „Semperit”, Krakowska Fabryka Kabli i inne. Wycieczki te były dobrą okazją, by poznać, jak reakcje i procesy chemiczne znane w skali laboratoryjnej, są przeprowadzane w wymiarach wielkoprzemysłowych. Jednocześnie zyskiwaliśmy wyobrażenie, w jakiej mierze stosowane technologie procesów chemicznych mogą wpływać na kształtowanie środowiska naturalnego, jaka może być skala i rozmiary towarzyszących im zjawisk.

W okresie karnawału Koło Chemików organizowało doroczny, tradycyjny bal chemików, który z reguły odbywał się w wynajętych na ten cel salach restauracji „Hawelka”. Angażowaliśmy dwie orkiestry, przy dekoracji obydwu sal brały udział koleżanki i koledzy – plastycy z Akademii Sztuk Pięknych, wykonujący także konfetti, serpentyny, kotyliny i inne tego typu karnawałowe utensylia. Bal uświetniały występy zaproszonych artystów scen krakowskich i pozakrakovskich. W sali na pierwszym piętrze bawiło się grono profesorskie, na czele z profesorem Tadeuszem Estreicherem, wieloletnim kuratorem Koła Chemików. Bale te miały szczególną renomę i – śmiało rzec można – były wydarzeniem towarzyskim w kręgach uniwersyteckich naszego miasta.

Bawiliśmy się do białego rana, a gdy rankiem wychodziliśmy na krakowski Rynek, odcisnęliśmy wrażenie, że hejnał z Wieży Mariackiej brzmiał jakby nieco bardziej melodyjnie.

Aleksander ERNDT (1926–2001), prof. dr hab. nauk chemicznych; ur. 19 listopada 1926 r. w Krakowie; żonaty, 1 syn. Mgr filozofii w zakresie chemii 1951, dr 1963, dr hab. 1984, prof. nadzw. 1990. Członek „Szarych Szeregów” walczących w ramach organizacji Związku Walki Zbrojnej, a potem Armii Krajowej (1939–1945). Studiował chemię na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJ w latach 1945–1951. Asystent (1951–1963), adiunkt (1963–1984), docent (1985–1990), prof. nadzw. Katedry Chemii Akademii Rolniczej w Krakowie (1990–1996). Prace naukowe z zakresu fotochemii związków organicznych ze szczególnym uwzględnieniem połączeń biologicznie czynnych. Odznaczony Medalem Pamiątkowym Szarych Szeregów, Harcerskim Krzyżem Zasługi z Rozetą i Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Członek Zarządu Koła Chemików SUJ w latach 1946–1948 (kierownik Sekcji Wycieczkowej). Członek Honorowy NKCh UJ (4 listopada 1994). Zmarł 15 lipca 2001 r.